

Bolesław Piecha o kryzysie w ochronie zdrowia: czekamy na kozła ofiarnego

- **PAP/Rynek Zdrowia, 4 grudnia 2009 r.**

Zdaniem PiS, rząd doprowadził do "chaosu koncepcyjnego i kompetencyjnego" w służbie zdrowia, który pogłębił jeszcze plan finansowy NFZ na 2010 r.

Posłowie PiS nazwali plan finansowy NFZ „chwiejnym”, gdyż podlega on ciągłym zmianom.

– Mamy sytuację ogromnego chaosu i niewiedzy co się dzieje właściwie z finansami NFZ, a to jest fundament tego, co się będzie działo w opiece zdrowotnej w roku przyszłym – uważa Andrzej Sośnierz.

Podkreślali, że w planie NFZ na 2010 rok zmniejszono środki m.in. na leczenie szpitalne, specjalistyczne leczenie ambulatoryjne, sprzęt ortopedyczny, aparaty słuchowe.

Według nich w obecnej sytuacji nie wiadomo, kto za co odpowiada.

– Czy za niepowodzenie świetlanej przyszłości polskiej służby zdrowia obiecaną przez premiera będzie odpowiadał prezes NFZ czy minister zdrowia? Wygląda na to, że minister zdrowia już umył ręce. Czekamy na kozła ofiarnego – powiedział Bolesław Piecha.

Piecha skrytykował sposób pracy nad planem w Sejmie. Poinformował, że kilka dni temu komisja finansów negatywnie zaopiniowała jego projekt, a 1 grudnia, gdy był debatowany w komisji zdrowia, przegłosowano przerwę na dwa tygodnie.

– To oznacza nic innego jak pozytywną opinię o planie. Jeśli komisja nie wyda opinii do 4 grudnia, to plan jest przyjęty pozytywnie – tłumaczył.

Andrzej Troszyński z biura prasowego Funduszu uważa, że plan finansowy NFZ na 2010 r. jest na miarę możliwości kieszeni Polaka. W jego opinii, obecna zmiana planu jest konsekwencją zmiany podziału środków między oddziały wojewódzkie (tzw. algorytm), a była to w Polsce powszechnie oczekiwana zmiana.

Troszyński zaznaczył, że niezrozumiałą jest zarzut dotyczący częstych zmian planu.

– Zmieniany jest nie częściej niż np. za kadencji prezesa Sośnierza – powiedział.

Podkreślił przy tym, że nie jest planowana zmiana ogólnej kwoty przeznaczonej na pokrycie kosztów świadczeń zdrowotnych. W sumie ma to być prawie 53,65 mld zł. Taką samą kwotę przewiduje obowiązujący plan finansowy NFZ na przyszły rok.

Ministerstwo Zdrowia nie chciało komentować uwag posłów PiS.